

W ciągu ostatnich ośmiu lat ilość czasu spędzanego przez użytkowników w internecie wzrosła czterokrotnie – wynika z badania Ericsson ConsumerLab. Nie znaczy to jednak, że internet odciął nas od przyjaciół, rodziny i partnerów. Przeciwnie – dzięki temu, że dużo czasu w sieci poświęcamy rozmaitym serwisom społecznościowym, stajemy się bardziej skłonni do kontaktów międzyludzkich.

Oglądamy mniej telewizji i rzadziej widzimy się z przyjaciółmi w realnym życiu. Jednak czy to oznacza, że zmniejszyło się znaczenie telewizji i interakcji społecznej? Badacze Ericssona są przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Oglądanie strumieniowo treści wideo (w tym TV) to jedna z najszybciej rosnąca aktywność online. I znaczna część tego, co robimy online to współdziałanie z innymi w kontekście społecznym. Internet po prostu daje nam nowe płaszczyzny na wchodzenie w relacje z innymi ludźmi. Podobnie, jak zmiana platformy, na której oglądamy telewizję, nie oznacza, że przestajemy to robić.

W 2004 r., w czasach przed Facebookiem i Twitterem, gdy tylko 10 proc. ludzi na świecie korzystało z internetu, Ericsson zapytał internautów, jak spędzają wolny czas. Odpowiedzieli, że 5 godzin tygodniowo poświęcają na internet, aż 15 godzin – na oglądanie telewizji, a 19 godzin spędzają ze swoimi partnerami. Kolejne 8 godzin to osobiste kontakty z ludźmi. Cztery lata później (w 2008 roku) z sieci korzystano już 8 godzin tygodniowo – tyle samo, co czas przeznaczony na kontakty osobiste. Spadło za to oglądanie telewizji, do 13 godzin tygodniowo. Relacje z partnerem zajmowały wciąż 19 godzin tygodniowo.

Zmiany przyspieszały. W 2010 roku w sieci była jedna trzecia mieszkańców świata, od kilku lat rządził Facebook, gry sieciowe, aplikacje na telefony komórkowe, a gorącym tematem stało się wyszukiwanie społecznościowe. Efekt – oglądanie telewizji nadal zajmowało 13 godzin tygodniowo, jednak w ciągu dwóch lat niemal podwoił się czas spędzany w Internecie – do 15 godzin tygodniowo. Ucierpiały na tym kontakty osobiste – ich czas skurczył się z 8 do 6 godzin tygodniowo. Jednak czas spędzany z partnerem wzrósł – aż do 22 godzin.

W 2011 roku czas spędzony w sieci był już cztery razy dłuższy, niż w 2004 r. i wynosił 20 godzin tygodniowo. Hasło przewodnie tych czasów to „chmura” – cloud computing. Nadal 13 godzin spędzaliśmy, oglądając TV, jednak część tego czasu stanowiła niewątpliwie telewizja przez internet. Jednak mimo tak znacznego wzrostu czasu w sieci, czas poświęcany na kontakty osobiste wcale się nie skurczył i nadal wynosi 6 godzin. Znacznie więcej czasu internauci deklarowali na kontakty z partnerem – aż 27 godzin tygodniowo, najwięcej od rozpoczęcia badań.

Źródło: [Ericsson/polskaszerokopasmowa.pl](http://ericsson/polskaszerokopasmowa.pl)